

Sygn. akt **IC 358/21**

## WYROK

**WIMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 11 grudnia 2023 r.

Sąd Rejonowy w Słupcy, Wydział I Cywilny

w składzie następującym

Przewodniczący: Sędzia Piotr Kuś

Protokolant: sekr. sąd. Maria Kosmalska - Hałas

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2023 r. w Słupcy

sprawy z powództwa: **J. K.**

przeciwko: (...) **Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W.**

**o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego obejmującego nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Słupcy w dniu 7.06.2017 r. w sprawie I Nc 572/17 zaopatrzonej w klauzulę wykonalności**

I. powództwo oddała

II. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Słupcy na rzecz adwokata M. M. kwotę **900 (dziewięćset ) zł** tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu

Sędzia Piotr Kuś

**Sygn. akt IC 358/21**

## UZASADNIENIE

Powód J. K. wystąpił przeciwko (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w Z. z powództwem o pozbawienie tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Słupcy w dniu w sprawie – wykonalności.

Uzasadnienie pozwu strona powodowa przedstawiła w piśmie z dnia 8.08.2021 r. oraz z dnia 1.04.2022 r.

**Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości.**

**Uzasadnienie odpowiedzi na pozew przedstawiła w piśmie z dnia 26.04.2022 r.**

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 7.06.2017 r. w sprawie I Nc 572/17 Sąd Rejonowy w Słupcy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Nakaz zapłaty uprawomocnił się z dniem 13.07.2017 r. W dniu 12.09.2017 r. Sąd Rejonowy w Słupcy nadał klauzulę wykonalności na przedmiotowy nakaz.

( dowód: akta I Nc 572/17 )

W dniu 29.09.2017 r. wierzyciel złożył wniosek do komornika o wszczęcie i prowadzenie egzekucji. Postanowieniem z dnia 31.12.2018 r. komornik stwierdził umorzenie egzekucji częściowo skutecznej do kwoty 407,89 zł, a w pozostałym zakresie z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Na tytule egzekucyjnym komornik odnotował wynik postępowania egzekucyjnego

( dowód: akta KM 1213/17, akta KM 58/18 )

Ponownie w dniu 2.07.2021 r. wierzyciel złożył wniosek do komornika o wszczęcie egzekucji. Obecnie postępowanie egzekucyjne toczy się pod sygnaturą Km 1086/21. Poza kwotami wyegzekwowanymi w postępowaniu egzekucyjnym dłużnik nie spłacił wierzycielowi żadnej kwoty.

( dowód: akta Km 1086/21 )

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych do akt niniejszej sprawy w tym aktach spraw dołączonych.

Należy podkreślić, iż ocena dowodów jest prawem Sądu. Ocena ta dotyczy jednak jedynie dowodów zgłoszonych przez strony procesu. W szczególności nie jest obowiązkiem Sądu poszukiwanie dowodów z urzędu. Działanie sądu z urzędu może, bowiem prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron ( por. wyrok SN z 12.12.2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001/7-8/116 z glosą aprobującą Broniewicza OSP 2001/7-8/116, uchwała składu 7 sędziów SN z 19.05.2000 r. III CZP 4/00, OSNC 2000/11/195 ). Postępowanie cywilne jest bowiem postępowaniem kontradiktoryjnym, gdzie aktywność dowodowa obciąża strony procesu. Wszelkie działania Sądu z urzędu mogłyby być poczytane jako naruszające zasadę równych praw stron gdyż w istocie rzeczy prowadziłyby do faworyzowania jednej ze stron procesu na niekorzyść drugiej. W tej kwestii należy wskazać, na art. 3 k.p.c. czy art. 232 k.p.c. Możliwość podejmowania inicjatywny dowodowej przez sąd może mieć jedynie charakter wyjątkowy w sytuacji rażącej nierównowagi procesowej stron, gdy dany dowód jest niezbędny do rozstrzygnięcia, a strona sama z przyczyn wewnętrznych nie jest w stanie przejawiać inicjatywy dowodowej. Z taką sytuacją zdaniem Sądu nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Każda ze stron jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, który ma świadomość praw i obowiązków oraz konsekwencji swych działań czy zaniechań.

Należy podkreślić, iż obowiązek wynikający z art. 6 k.c. w procesie jest realizowany poprzez zgłaszanie stosownych wniosków dowodowych celem udowodnienia okoliczności, na które powołują się strony procesu. Stosownie do art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Ewentualne ujemne skutki nieprzedstawienia dowodu obciążają stronę, która nie dopełniła ciężącego na niej obowiązku ( por. wyrok SN z 15.07.1999 r. I CKN 415/99 LEX 83805 ). Tym samym w tej samej sprawie na stronach może spoczywać obowiązek udowodnienia różnych okoliczności faktycznych w zależności od tego, jakie skutki prawne z nich poszczególne strony wywodzą. Kwestia ta będzie przedmiotem szczegółowej analizy przy ocenie jakie fakty Sąd uznał za udowodnione i dlaczego, oraz jakim dowodom nie dał wiary i dlaczego. Należy również podkreślić, iż samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą ( por. wyrok SN z 22.11.2001 r. I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44 ).

W konsekwencji zawnioskowane przez strony dowody Sąd ocenia zgodnie z art. 233 k.p.c., a więc według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Należy podkreślić, iż ustawodawca ma świadomość istnienia ograniczeń związanych z ustaleniem w oparciu o dostępne środki dowodowe rzeczywistego stanu faktycznego. Ustawodawca pozwala więc czynić ustalenia w sprawie w oparciu o tzw. domniemania faktyczne. Zgodnie z art. 231 k.p.c. Sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemania faktyczne). Tym samym Sąd jest uprawniony z poczynionych ustaleń wywieść inne fakty uznając, że

w konsekwencji za ustalone. Jedynym warunkiem jest jedynie to aby fakty wywiezione zgodnie z art. 231 k.p.c. w sposób logiczny wynikały z innych ustalonych faktów.

W ocenie Sądu orzekającego rozstrzygnięcie w przedmiocie roszczenia sprowadza się jedynie do prawidłowej oceny przeprowadzonych dowodów oraz odpowiedniego zastosowania wspomnianego art. 231 k.p.c. Ocena ta musi prowadzić do ustalenia okoliczności udowodnionych i nieudowodnionych, a w konsekwencji ustalenia istnienia pewnych zdarzeń faktycznych i związanych z tym konsekwencji prawnych, lub w przypadku braku ich udowodnienia braku tych konsekwencji. Należy w tym miejscu podkreślić, iż w doktrynie prawa cywilnego funkcjonuje rozróżnienie na tzw. prawdę formalną i materialną. Rozróżnienie to jest akceptowane również w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Na potrzeby niniejszego uzasadnienia należy ograniczyć się do stwierdzenia, iż pod pojęciem prawdy materialnej rozumie się tzw. prawdę obiektywną, a więc rzeczywisty stan rzeczy. Prawda formalna to natomiast stan stwierdzony na podstawie przeprowadzonych dowodów, których zakres oraz konsekwencje w ich ocenie określają obowiązujące przepisy. Ustawodawca ma świadomość, iż niekiedy ustalenie rzeczywistego stanu faktycznego jest niemożliwe dlatego uznając zasadę prawdy materialnej za wiodącą czyni pewne koncesje na rzecz prawdy formalnej. W orzecznictwie wskazuje się tutaj zwłaszcza na regulacje art. 231 k.p.c., 234 k.p.c., 233 § 2 k.p.c., art. 246 k.p.c., 247 k.p.c. i 217 § 2 k.p.c. czy zwłaszcza art. 207 § 3 k.p.c. ( por. uzasadnienie wyroku SA w Warszawie z 22.05.2003 r., I ACa 1893/01, OSA 2004/10/36 ).

Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy jak i w aktach spraw dołączonych nie budziły wątpliwości sądu, nie zostały również skutecznie zakwestionowane przez żadną ze stron.

#### **Sąd zważył co następuje:**

Roszczenie strony powodowej jest oczywiście niezasadne i jako takie podlega oddaleniu w całości.

Podstawę oceny roszczenia strony powodowej stanowi przepis art. 840 k.p.c., który określa w jakich przypadkach jest możliwe pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Przede wszystkim należy wskazać, iż strona powodowa jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, który wyraźnie w piśmie wskazał zakres zarzutów stanowiących podstawę roszczenia. Tym samym rzeczą sądu jest dokonanie oceny zasadności pisma strony powodowej jak i zarzutów zgłoszonych przez pełnomocnika powoda i ustalenie czy w świetle brzmienia art. 840 k.p.c. roszczenie jest zasadne. Zgodnie z art. 843 § 3 k.p.c. w pozwie powód powinien przytoczyć wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu.

Strona powodowa jako podstawę roszczenia wskazała zarzut przedawnienia roszczenia. Ponadto pełnomocnik powoda dodatkowo podniósł, iż świadczenie zostało w całości spełnione, a nadto, iż prowadzenie egzekucji jest sprzeczne z art. 5 k.c. nie precyzując dlaczego.

Strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, iż roszczenie uległo przedawnieniu. Należy przy tym podkreślić, iż zarzut przedawnienia może być podstawą powództwa przeciwegzekucyjnego, lecz jedynie w zakresie okoliczności powstałych po powstaniu tytułu egzekucyjnego. Nie mogą być podstawą zarzutu okoliczności objęte wcześniejszym postępowaniem rozpoznawczym, w którym powstał objęty pozwem tytuł egzekucyjny ( tak SN w wyroku z dnia 12.02.2015 r., IV CSK 272/14 „Przedawnienie roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym może nastąpić po jego uzyskaniu, a więc po wydaniu prawomocnego orzeczenia” ).

Termin przedawnienia roszczenia stwierdzonego wyrokiem wynika z treści przepisu art. 125 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd przedawnia się z upływem sześciu lat. **Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenie okresowe należne w przyszłości przedawnia się z upływem trzech lat.**

Takie brzmienie powołanego przepisu zostało nadane ustawą z dnia 13.04.2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny oraz niektórych innych ustaw. Wcześniej powołany przepis stanowił, iż „Roszczenie stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju albo orzeczeniem sądu polubownego, jak również roszczenie stwierdzone ugodą zawartą przed sądem albo przed sądem polubownym albo ugodą zawartą przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Jeżeli stwierdzone w ten sposób roszczenie obejmuje świadczenia okresowe, roszczenie o świadczenia okresowe należne w przyszłości ulega przedawnieniu trzyletniemu.”

Stosownie do treści przepisu art. 5 ust 2 ustawy nowelizującej jeżeli zgodnie z ustawą zmienianą w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

W realiach przedmiotowej sprawy nakaz zapłaty został wydany w 2017 r., klauzula została nadana w tym samym roku, a egzekucja przez komornika została wszczęta w 2018 r., umorzona 31.12.2018 r. ( z uwagi na bezskuteczność częściową ), a następnie ponownie wszczęta na podstawie wniosku z dnia 2.07.2021 r. I na podstawie tegoż ostatniego wniosku toczy się do chwili obecnej. Tym samym roszczenie nie uległo nawet częściowemu przedawnieniu albowiem wierzyciel dokonywał skutecznie przerwania biegu przedawnienia, które każdorazowo biegło na nowo.

Analogicznie należy uznać za nieudowodniony zarzut spełnienia świadczenia. Strona powodowa tego nie wykazała. Materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, iż poza kwotami wyegzekwowanymi w postępowaniu egzekucyjnym dłużnik nie dokonał spłaty innych kwot.

Marginalnie należy wskazać, iż błędne byłoby założenie strony powodowej, iż kwoty wyegzekwowane przez komornika mogą być podstawą powództwa przeciwegzekucyjnego. Należy w tej kwestii wskazać, iż zgodnie z powszechnie przyjętym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1978 r. III CKN 310/77, z dnia 24 czerwca 1997 r. III CKN 41/97, z dnia 4 kwietnia 2002 r. I PKN 197/01, nie publ.), powództwo przeciwegzekucyjne może być realizowane tylko pod warunkiem, że istnieje potencjalna możliwość wykonania tytułu wykonawczego. Żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności nie może być skuteczne gdy w wyniku wyegzekwowania całej należności ( lub jej części ), zgasa wykonalność tytułu wykonawczego. W takiej sytuacji merytoryczne badanie zasadności powództwa przeciwegzekucyjnego jest nie tylko zbędne, ale i niedopuszczalne. Jednocześnie, jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 marca 1976 r. III CZP 18/76 (OSNC 1976/9/195), zasadność powództwa wytoczonego na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. ocenia się według stanu rzeczy w chwili orzekania. Powyższe stanowisko zaakceptował Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 10.05.2023 r., I ACa 284/23 ( „W razie więc wyegzekwowania w całości lub w części świadczenia objętego tytułem wykonawczym, powództwo opozycyjne staje się całkowicie, bądź w odpowiedniej części, bezprzedmiotowe i podlega oddaleniu a limine (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 listopada 1988 r. w spr. I CR 255/88, Legalis nr 26473, z dnia 4 kwietnia 2002 r. w spr. I PKN 197/01, Legalis nr 55540 oraz z dnia 12 lutego 2015 r. w spr. IV CSK 272/14, Legalis nr 1200402 a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r. w spr. II CSK 679/13, Legalis nr 1003005”).

Niezrozumiały ale i w efekcie niezasadny był zarzut oparcia powództwa na art. 5 k.c. W tej kwestii należy przede wszystkim podkreślić, iż art. 5 k.c. nie może być podstawą powództwa.

Należy podkreślić, iż w doktrynie wypracowane zostało rozumienie zasad współżycia społecznego jako norm moralnych odnoszących się do stosunków międzyludzkich, które stanowią klauzule generalne, mające znaczenie dla całego systemu prawa cywilnego; przy czym wyróżniają się od innych zwrotów niedookreślonych tym, że odsyłają do norm moralnych. Są one wyróżniane przez pewne wartości powszechnie uznawane w społeczeństwie, a ich przestrzeganie spotyka się z pozytywną oceną, zaś naruszanie z dezaprobatą. Mają na celu aksjologiczną relatywizację prawa. Przepis art. 5 k.c. ustanawia zakaz korzystania w określonych granicach z praw podmiotowych, wytyczony

kryteriami sprzeczności ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współzycia społecznego, które uzasadniają uznanie określonego działania lub zaniechania za nadużycie prawa. W wyroku z dnia 4 kwietnia 1997 r., II CKN 118/97 Sąd Najwyższy uznał za nadużycie prawa podmiotowego zachowanie rażące, nieakceptowane z aksjologicznego lub telologicznego punktu widzenia. W wyrokach z dnia 3 października 2000 r., I CKN 308/00 i 4 października 2001 r., I CKN 458/00 Sąd Najwyższy stwierdził, że zwroty użyte w art. 5 k.c. w istocie oznaczają odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w sensie obiektywnym, zasad uczciwości obowiązującej w stosunkach cywilnoprawnych i zasady lojalności wobec partnera. Na odniesienie do reguł moralności wskazuje wyrok z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 459/97 oraz przyjmuje, że uznanie zaistnienia nadużycia prawa wymaga skonkretyzowania działań, które pozostają w sprzeczności z normami moralnymi godnymi ochrony i przestrzegania w społeczeństwie; na zakres zasad współzycia społecznego składają się akceptowane i godne ochrony reguły rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych. Z kolei w wyroku z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09 Sąd Najwyższy powołał się na powszechne uznawanie, iż art. 5 k.c. ma na celu zapobieganie stosowaniu prawa w sposób, który prowadzi do wywarcia skutków niemoralnych albo rozmiijających się zasadniczo z założeniem jego ustanowienia. Podkreślił, że art. 5 k.c. ma wyjątkowy charakter, przełamuje zasadę, że wszystkie prawa podmiotowe korzystają z ochrony prawnej. Odmowa udzielenia ochrony musi być uzasadniona okolicznościami rażącymi i nieakceptowanymi ze względu na system wartości istniejący w społeczeństwie. Wszelkie rozstrzygnięcia będące wyjątkiem od strzeżenia praw podmiotowych wymagają ostrożności oraz wnikliwego rozważenia wszystkich aspektów rozpoznawanego przypadku. Zaznaczył również, że objęte art. 5 k.c. zasady współzycia społecznego pozostają w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy, występujących tak po stronie powoda, jak i pozwanego i w takim ujęciu wyznaczają podstawy, granice oraz kierunek jej rozstrzygnięcia, w wyjątkowych sytuacjach, które ten przepis przewiduje. Ugruntowane zostało w doktrynie i orzecznictwie, że przy przyjmowaniu nadużycia prawa należy mieć na uwadze domniemanie korzystania z prawa podmiotowego zgodnie z zasadami współzycia społecznego, a zatem odwoływanie się ogólnikowo do klauzul generalnych, przewidzianych w art. 5 k.c., nie może podważać pośrednio mocy obowiązującej przepisów; należy zatem wskazać jaka z przyjętych w społeczeństwie zasad została naruszona (por. wyroki Sądu Najwyższego 4 października 1998 r., II CKN 928/97, OSNC 1999, Nr 4, poz. 75; z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 120/01, niepubl.; z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, niepubl.; z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/10, niepubl.). Stwierdzenie, że powód nadużywa prawa podmiotowego wymaga ustalenia i przytoczenia w uzasadnieniu wyroku okoliczności, które pozostają w sprzeczności z regułami moralnymi wymagającymi przestrzegania. Wyrażone zostało w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 października 2000 r. SK 5/99, OTK 2000, Nr 7, poz. 254 stanowisko, że w uzasadnieniu orzeczenia ograniczającego prawo podmiotowe powoda wskazane być powinno o jaką zasadę współzycia społecznego chodzi. Również Sąd Najwyższy dawał wyraz konieczności wskazania, jaka z przyjętych w społeczeństwie zasad współzycia społecznego doznałaby naruszenia w konkretnej sytuacji (por. wyroki z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, niepubl.; z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 459/97; z dnia 14 października 1998 r., II CKN 928/97; z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 120/01; z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 263/06).

Strona powodowa nie wykazała tym samym, iż art. 5 k.c. mógłby być podstawą powództwa sytuacji gdy nie wskazała samych podstaw naruszenia art. 5 k.c.

Mając powyższe na względzie Sąd oddalił roszczenie powoda.

Na marginesie należy podkreślić, iż strona powodowa ma możliwość obrony swoich praw lecz w innym trybie niż powództwo przeciwegzekucyjne. Powinna, zdaniem sądu, rozważyć czy nie wystąpić z wnioskiem o przywrócenie terminu do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty wydanego w sprawie I Nc 572/17. Dokumenty zebrane w aktach sprawy zdają się bowiem sugerować, iż doręczenie nakazu zapłaty pod adresem wskazanym w pozwie w wskazanej sprawie mogło nie być prawidłowe, co może uzasadniać taki wniosek (względnie rodzic potrzebę ponownego skutecznego doręczenia odpisu nakazu zapłaty). Wówczas i tylko wówczas sąd będzie powyższą okoliczność weryfikował, a w przypadku uznania jej zasadności i przywrócenia terminu pojawi się podstawa do uchylenia klauzuli wykonalności w trybie art. 395 k.p.c. (względnie w drodze zażalenia) co w efekcie spowoduje umorzenie postępowania egzekucyjnego (toczącego się na podstawie objętego pozwem w niniejszej sprawie. Jest to jednak inny środek obrony niż powództwo przeciwegzekucyjne, oparty na innych niezależnych podstawach i wymaga

poczynienia ustaleń w odmiennym trybie. Tym samym gdyby nawet uznać, iż nakaz zapłaty nie został skutecznie doręczony co wymagałoby jego ponownego doręczenia to okoliczność ta nie może stanowić podstawy powództwa przeciwegzekucyjnego lecz powinna zostać rozpoznana w sprawie I Nc 572/17 i może stanowić podstawę zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności ( gdyby nakaz zapłaty nie został skutecznie doręczony, a nakaz zapłaty był w efekcie nieprawomocny ).

Zakres postępowania o nadanie klauzuli wykonalności obejmuje czynności wstępne do realizacji rozpoznanego (w zasadzie) już przez sąd roszczenia. Stanowi więc ono fragment postępowania egzekucyjnego. Przynależność do postępowania egzekucyjnego wyłącza możliwość podnoszenia w postępowaniu klauzulowym przez dłużnika zarzutów merytorycznych (art. 804 k.p.c.). Zakres kognicji sądu w postępowaniu o nadanie klauzuli sprowadza się przede wszystkim do badania, czy dokument, który ma zaopatrzyć w klauzulę, odpowiada warunkom formalnym tytułu egzekucyjnego (art. 777 k.p.c.) bądź czy zachodzą okoliczności formalne pozwalające na dokonanie w klauzuli wzmianek, o których mowa w art. 788-794 k.p.c. Klauzulę wykonalności wydaną z naruszeniem przepisów prawa egzekucyjnego może dłużnik zwalczać w drodze - dostosowanego do tego - zażalenia (art. 795 k.p.c.). To wskazuje, że z kognicji sądu apelacyjnego w postępowaniu zażaleniowym została wyłączona dopuszczalność badania, czy osoba wskazana w niej jako dłużnik jest dłużnikiem w rzeczywistości. Merytoryczną obronę przed możliwą egzekucją daje dłużnikowi powództwo, o którym mowa w pkt 1 § 1 art. 840 k.p.c. Okoliczność, że w zażaleniu może on wytykać tylko formalne wady tytułu egzekucyjnego, przemawia bowiem za tym, że w postępowaniu spowodowanym wniesieniem powództwa przeciwegzekucyjnego poddał ustawodawca rozpoznaniu sądu wyłącznie zdarzenia wywołujące skutki materialnoprawne. Pogląd ten umacnia wykładnia pojęcia "zdarzenia", użytego w formie określającej podstawę powództwa z pkt 1 § 1 art. 840 k.p.c. W nauce zwrócono uwagę na to, że jest to termin prawa materialnego, ponieważ ze zdarzeniami (jako ich skutki) prawo materialne łączy powstanie zobowiązań. Oznacza to, że "zdarzeniami" w rozumieniu tego przepisu są wyłącznie zdarzenia leżące u podstawy świadczenia wynikającego z zobowiązania dłużnika objętego tytułem egzekucyjnym lub - w przypadkach z art. 786, 788, 791 k.p.c. - stojące u podstawy klauzuli wykonalności. W drodze tego powództwa zatem można zwalczać również treść tytułu egzekucyjnego nie korzystającego z powagi rzeczy osądzonej lub zawisłości sporu (orz. SN z dnia 19 maja 1961 r. I CR 540/60, PiP 1962, z. 5-6, s. (...)), a tytuły egzekucyjne chronione powagą rzeczy osądzonej lub zawisłością sporu może dłużnik kwestionować jedynie w powołaniu się na zdarzenia, które zaszły po ich powstaniu przed nadaniem tym tytułom klauzuli wykonalności (art. 786, 788, 791 k.p.c.). W nauce więc przeważa pogląd, że wyodrębniając - dla postępowania klauzulowego - zarzuty formalne wyłączył je ustawodawca z zakresu rozpoznania sądu w postępowaniu spowodowanym wytoczeniem powództwa z pkt 1 § 1 art. 840 k.p.c., i dlatego w tym postępowaniu podlegają badaniu jedynie zdarzenia wywołujące skutki materialnoprawne.

***Konstatując powyższe Sąd w pełni podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17.04.1985 r., III CZP 14/85 ( „Powództwo z pkt 1 § 1 art. 840 k.p.c. umożliwia dłużnikowi merytoryczną obronę przed egzekucją. Uchybienie formalne popełnione przez sąd w toku postępowania co do nadania klauzuli wykonalności (art. 777 pkt 1 k.p.c.) może zatem dłużnik zwalczać w drodze - dostosowanego do tego - zażalenia (art. 795 k.p.c.)”). Wskazane stanowisko jest ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego ( por. postanowienie SN z 28.02.2020 r., V CSK 517/19; postanowienie SN z 13.04.2007 r., III CSK 416/06 ).***

Tym samym w tym postępowaniu sąd nie może ze skutkiem oczekiwanym przez powoda badać czy nakaz zapłaty został mu skutecznie doręczony. Reasumując, powód ma możliwość ochrony swoich praw, tym niemniej, nie w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego, lecz powinien postąpić w sposób wskazany przez sąd w szczególności złożyć wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty ( względnie o prawidłowe doręczenie nakazu zapłaty, a następnie ewentualnie zażalenie na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności ).

Ponadto sąd zasądził na rzecz pełnomocnika z urzędu zwrot kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sędzia Piotr Kuś